

# Andrzej Piasecki

---

"Demokracja lokalna w państwach Europy", Izolda Bokszczanin, Andżelika Mirska (red.), Warszawa 2014 : [recenzja]

---

Polityka i Społeczeństwo nr 1 (14), 142-146

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Andrzej Piasecki\***

***DEMOKRACJA LOKALNA W PAŃSTWACH EUROPY,  
RED. IZOLDA BOKSZCZANIN, ANDŻELIKA MIRSKA,  
DOM WYDAWNICZY „ELIPSA”, WARSZAWA 2014,  
370 SS.***

Renesans badań nad wspólnotami lokalnymi przynosi coraz więcej publikacji na ten temat. Tworzą je prawnicy, politolodzy, socjologowie, historycy, ekonomiści. Są to rozprawy indywidualne pisane najczęściej w związku z awansem naukowym albo też prace zbiorowe będące efektem konferencji. Niemal każdego roku rynek wydawniczy zasila kilkadziesiąt publikacji związanych w różnym stopniu z demokracją lokalną. Rzadko jednak autorzy starają się wyjść w swych ustaleniach poza krajowe ramy. Dlatego już na wstępie z uznaniem należy powitać analizę demokracji lokalnej w trzynastu krajach europejskich autorstwa uznanych polskich politologów.

Książkę otwiera *Wprowadzenie* Redaktorek naukowych tomu. Prawidłowo wyjaśniają w nim, jak rozumieć demokrację lokalną, jako „wykształcone, ewoluujące oraz nowo tworzone idee, zasady, instytucje, mechanizmy, procedury, praktyki ustrojowe”. Dobrze, że Autorki tłumaczą kryteria doboru opisywanych państw i rezygnują ze standardowego w takich publikacjach (i raczej zbędnego) omawiania poszczególnych rozdziałów. *Wprowadzenie* jest doprawdy bardzo rzeczowe, analityczne i dobrze wyjaśniające wspólne kierunki badań dla poszczególnych rozdziałów (uwarunkowania historyczne, ustrojowe, kulturowe, tło instytucjonalne, itd.).

Tym niemniej... Pozornie może wydawać się, że tytuł książki nie wymaga wyjaśnienia. Jednak w badaniach nad wspólnotami (społecznościami) oraz systemami (instytucjami) terytorialnymi utrwaliła się konieczność rozróżnienia poziomu lokalnego i regionalnego. Dlatego m.in. mamy od-

---

\* Instytut Politologii, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ul. Podchorążych 2/234, 30-084 Kraków, e-mail: prof.piasecki@gmail.com

Recenzję przygotowano w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki 2014/15/B/HS5/01866 „Demokracja bezpośrednia w Europie Środkowej i Wschodniej po 1989 roku: wymiar formalnoprawny i praktyczny. Analiza politologiczna”.

rębne europejskie regulacje normatywne samorządu terytorialnego: lokalnego i regionalnego<sup>1</sup>. Również polskie ustawodawstwo wprowadza to rozróżnienie, rezerwując pojęcie lokalnej wspólnoty samorządowej dla gmin i powiatów, a w przypadku województwa jest to regionalna społeczność samorządowa<sup>2</sup>. Dlatego albo tytuł książki powinien zawierać element regionalny, albo też we wstępie należało zaznaczyć, jak Autorzy rozumieją tytułową lokalność. Jeśli szukać innej słabości wstępu, to można wskazać na jego skromne ramy objętościowe. Cztery strony to niewiele, nawet jak na syntetyczne zaprezentowanie wspólnych kryteriów kilkunastu tekstów.

Na szczęście pierwszy rozdział (*Demokracja lokalna – próba konceptualizacji*) ma właśnie też taki wprowadzający charakter, a jego autorka Izolda Bokszczanin w sposób bardzo usystematyzowany, udokumentowany oraz obszerny zaprezentowała teoretyczne podstawy tytułowego zagadnienia. Z uznaniem należy odnotować zróżnicowaną literaturę przedmiotu. Zawiera ona szereg dobrze znanych i mniej znanych publikacji związanych z demokracją lokalną, krajowych i zagranicznych, pryncypialnych i monograficznych. Opanowanie takiego zakresu opracowań świadczy o dojrzałym warsztacie badawczym, o erudycji i pracowitości. Natomiast razi nieco mało humanistyczny język niektórych tytułów podrozdziałów. Myślę, że wyrażenia typu: *Imperatyw inżynierii instytucjonalnej*, *Poliformizm instytucjonalny...* oraz inne tego typu określenia dałoby się sformułować z mniejszym naukowym „zadęciem”.

W kolejności alfabetycznej prezentowanych państw demokrację lokalną w Austrii omawia Andżelika Mirska, która opiera swoje ustalenia na oryginalnych austriackich źródłach, do ich prezentacji używa też tabeli. W sposób przekonujący wskazuje na wpływy sąsiedniej Szwajcarii, której wzorce demokracji bezpośredniej przenikają do Austrii. Trafnie też porównuje specyfikę austriacką z Niemcami (podkreślając jednak różnice). Artykuł nie jest krótki (liczy 22 strony), ale z pewnością temat pod wieloma względami zasługuje na uzupełnienie.

Ta ostatnia uwaga w jeszcze większym stopniu dotyczy artykułu Jacka Wojnickiego o demokracji lokalnej w Czechach. Na trzynastu stronach tekstu (rozumiem, że takie były narzucone odgórnie ramy objętościowe) Autor, choćby chciał, to i tak nie zdołałby tytułowego zagadnienia opisać w satysfakcjonującym zakresie. Zabrakło tu także opracowań oryginalnych (poza jedną ustawą).

Piotr Olszewski opisał demokrację lokalną w Danii w sposób niebudzący zasadniczych zastrzeżeń. Kwerenda internetowa przeprowadzona

---

<sup>1</sup> Europejska Karta Samorządu Lokalnego (1985) i Europejska Karta Samorządu Regionalnego (1997).

<sup>2</sup> K. Wojnowski, *Identyfikacje terytorialne wspólnotowości. Lokalność i regionalność a wspólnotowość*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Uniwersalistycznego” 1999, nr 12.

przez Autora przyniosła interesujące efekty. W sensie poznawczym jest to bardzo dobry artykuł. Szukając możliwości jego doskonalenia warto wskazać na potrzebę ocen, komentarzy, opinii autorskich. Wydaje się, że na takie wartościowanie zasługuje wielka reforma administracyjno-terytorialna wprowadzona z dniem 1 stycznia 2007 r., do której Duńczycy przygotowywali się od wielu lat i która może pod wieloma względami stanowić wzór (co do formy i merytoryczności) dla podobnych zmian przeprowadzanych w innych krajach.

Demokrację lokalną we Francji opisała Izolda Bokszczanin, znów prezentując obszerny tekst, z poprawną metodologią i bogatą bazą źródłową, wśród której dominują opracowania i dokumenty francuskie. Artykuł jest doskonały w formie i w treści. Długo można by wymieniać jego walory. Aż prosi się o jakieś rekomendacje dla francuskich samorządowców, ponieważ widać, że Autorka posiada ku temu wszelkie kompetencje.

Katarzyna Radzik-Maruszak opisała już demokrację lokalną w kilku państwach. Zaprezentowany w tym zbiorze artykuł o Irlandii nie jest też jedynym w dorobku Autorki, traktującym o wspólnotach terytorialnych tego kraju. Oczywiście Autorka nie kopiuje sama siebie, jest w swej pracy oryginalna, skrupulatna i... jest wciąż na bieżąco. Tak należy oceniać zamieszczenie jakże aktualnych informacji o partii „Demokracja Bezpośrednia” powstałej w Irlandii w 2012 r.

Andżelika Mirska, pisząc o demokracji lokalnej w Niemczech, wzięła na siebie trudny obowiązek, bowiem analiza konkretnych elementów systemu politycznego tego federalnego państwa zawsze zmusza do uwzględnienia regionalnych uwarunkowań, różnic, specyfik. I takie artykuły często pozostawiają niedosyt. Pewnie będzie także i w tym przypadku, ale trudno odmówić Autorce zaangażowania naukowego w kwerendę, przetworzenie danych i syntetyczne zaprezentowanie ustaleń, z uwzględnieniem poszczególnych landów. I znów, jak w wielu innych tekstach tej książki, atutem jest tu oryginalność źródeł oraz ich wszechstronny i aktualny charakter.

Eugeniusz Zieliński, opisując demokrację lokalną w Polsce, miał teoretycznie ułatwione zadanie. Jednak łatwość z dostępem do literatury przedmiotu bywa też barierą. Oznacza bowiem konieczność zapoznania się z szerszym materiałem, przeprowadzenia jego weryfikacji i selekcji. Widać po przypisach, że Autor stanął na wysokości tego trudnego zadania. Z pewnością mając do czynienia z tak szeroką literaturą, mógłby też dokonać jej przewartościowania. W ten sposób obok merytorycznego opisu tytułowego zagadnienia mogliśmybyśmy otrzymać także ocenę dorobku polskiej myśli politycznej zajmującej się demokracją lokalną. *De lege ferenda...*

O demokracji lokalnej w Słowacji napisał Bogusław Pytlik. Bardzo dobry artykuł, baza źródłowa obszerna, zróżnicowana, oryginalna. W podsumowaniu obok wniosków znalazła się również próba nakreślenia ten-

dencji rozwojowych. Jedynie krótki podrozdział z początkowych stron tekstu (*Kształtowanie się narodu i państwa słowackiego...*) wydaje się, z punktu widzenia tytułowego zagadnienia książki, niekonieczny.

Artykuł o demokracji lokalnej w Słowenii (autorstwa Jacka Wojnickiego) jest rzeczowy, choć niezbyt obszerny. Z drugiej strony, w proporcji do wielkości państwa, którego dotyczy, można go uznać za adekwatny. Do tego klarowność prezentacji, wykorzystanie oryginalnych źródeł, właściwe podkreślenie eksperymentów z zakresu lokalnej demokracji bezpośredniej – to najważniejsze walory tekstu.

Tadeusz Branecki podjął się opisanie demokracji lokalnej w Szwajcarii. Artykuł nie jest obszerny, ale zawiera zasadniczą charakterystykę tytułowego zagadnienia. Walorem tekstu jest baza źródłowa, oryginalna, wszechstronna, aktualna. Dyskusyjne wydają się jednak fragmenty, które dotyczą kwestii ogólnych i opisują sprawy na zasadzie „od wielkiego wybuchu” (np. pierwsze zdanie tekstu).

Artykuł o demokracji lokalnej w Szwecji, autorstwa Beaty Słobodzian, w sposób usystematyzowany i rzeczowy prezentuje tytułowe zagadnienie. Prawidłowo nawiązuje do wszystkich silnych stron szwedzkiej demokracji lokalnej, wynikających z historii, pozycji instytucji samorządowych i szerokiej partycypacji obywatelskiej (choć może wyjaśnienie tego ostatniego pojęcia w przypisie wydaje się zbędnym tłumaczeniem oczywistości). Autorka w interesujący sposób podsumowała temat, a także postarała się o nakreślenie rozwoju tytułowego zagadnienia.

Opisując demokrację lokalną we Włoszech, Autorka (Izolda Bokszczanin) prezentuje znów swoje ustalenia w sposób obszerny, wszechstronny i nowatorski. Jej kwerenda objęła włoskie akty normatywne, opracowania naukowe, publicystykę. Jest to jeden z najlepszych artykułów w całym tomie w senesie metodologicznym, źródłowym i merytorycznym.

Artykuł Moniki Sidor *Demokracja lokalna na poziomie jednostek pomocniczych w największych miastach Polski* przypomina o specyfice funkcjonowania polskich JPG. Artykuł ten odbiega nieco tytułem od całości tomu. Trudno uznać, aby tak szeroki temat można było zdiagnozować w tak krótkim tekście w satysfakcjonującym stopniu. Autorka oparła się niekiedy na mało aktualnych danych (eurosondaż z 2006 r.), zaniedbała korektę (ostatnie zdanie tekstu). Ale poza tymi uwagami artykuł jest interesujący i zawiera szereg ważnych ustaleń, jak np. wnioski o wzroście znaczenia JPG.

\*\*\*

Trudno jest syntetycznie odnieść się do merytorycznej zawartości całej książki. Zmuszony do jakiegoś najkrótszego podsumowania zawartych tam ustaleń, wskazałbym na znamienne zjawisko utożsamiania się

demokracji lokalnej z demokracją bezpośrednią, co z jednej strony jest ważnym podsumowaniem badań wielu specjalistów, a z drugiej otwiera obszary dla nowych eksploracji. Dlatego należy jeszcze raz wyrazić uznanie dla Autorów poszczególnych artykułów oraz Redaktorek całego tomu. Obok już wielokrotnie wymienionych walorów warto pozytywnie ocenić edycję książki. Interesująca okładka, której sama grafika informuje, które państwa są tu analizowane. Do tego biogramy Autorów na końcu tomu, fragmenty recenzji wydawniczych na ostatniej stronie okładki (recenzenci: Joachim Osiński i Jacek Zieliński), tabele, wykresy i mapy w niektórych tekstach, przystępna czcionka. Dobrze się też stało, że darowano sobie zamieszczanie streszczeń w języku polskim i angielskim, co jest w tego typu publikacjach przypadłością częstą, a zbędną, ponieważ teksty w pracach zbiorowych są na ogół i tak krótkie, streszczenia zaś sprowadzają się do ogólników.

Zazwyczaj też w tego typu holistycznych publikacjach recenzenci wytykają niedociągnięcia w bibliografii. W tym przypadku baza źródłowa i opracowania są najmocniejszą stroną większości artykułów, o czym już wyżej wielokrotnie wspomniałem. Pożądane byłoby więc dokonanie zbiorowego bibliograficznego zestawienia na końcu artykułów lub książki. Szkoda, że niektórzy autorzy tekstów nie uwzględnili kilku polskich publikacji na temat lokalnych wspólnot w danych państwach zawartych<sup>3</sup>.

Podsumowując, uważam, że w środowisku politologicznym powstała praca, która na wiele lat będzie wytyczała kierunki badawcze tytułowego zagadnienia. Naukowcy zajmujący się poszczególnymi krajami, zwłaszcza w kontekście ustrojowym, administracyjnym, terytorialnym, będą musieli uwzględnić ustalenia zawarte w tej książce. Autorzy poszczególnych rozdziałów, jak i Redaktorki tomu, mają zapewnione cytowania, co – jak wiadomo – jest w nauce największą wartością.

---

<sup>3</sup> Dotyczy to np. artykułów o demokracji lokalnej autorstwa Romana Kochnowskiego (Austria), Ryszarda Koziola (Czech), Grzegorza Forysia (Dania), Małgorzaty Ofiarskiej (Francja), Renaty Zawistowskiej (Słowenia), Agnieszki Pawłowskiej (Wielka Brytania) [w:] *Samorząd terytorialny w wybranych państwach Europy*, red. A. Piasecki, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” IV, Kraków 2010.